



**W poniedziałek rano – wyruszam
ku świętości w codzienności! (21)**

Poznaj swą godność chrześcijaninie!

*Pamiętasz już datę swojego Chrztu
świętego? Czy podziękowałaś/łeś szczerze
Panu Bogu za ten wielki dar łaski?*

***Wdzięczność** czyni nas piękniejszymi
i umacnia nas w drodze... Dobrze jest, gdy*

sobie nawzajem o tym przypominamy, bardziej uświadamiamy...

*Wielki Post jest właśnie czasem, gdy głębiej powinniśmy sobie uświadomić
Bożą Miłość do nas i dać na Nią konkretną odpowiedź...*

Inaczej – nie można prawdziwie świętować Zmartwychwstania Chrystusa.

„Kiedy mówimy o tajemnicach wiary, posługujemy się często obrazami i przypowieściami, przenośniami. (...) Pragnąc rzucić nieco więcej światła na omawiane zagadnienie, posłużymy się obrazem, którym posługiwali się już ojcowie Kościoła. Przyjrzyjmy się **kawałkowi żelaza**: jest ono szorstkie, zimne, bezbarwne i brzydkie. Jeśli jednak na pewien czas włożymy je do ognia, wygląd jego zmieni się nie do poznania. Przez zanurzenie w żarze żelazo niejako wchłania ogień w siebie, upodabnia się do niego, świeci i grzeje jak ogień, a jednak pozostaje żelazem.

Podobnie dzieje się z naszą duszą. Przy chrzcie zostaje ona zanurzona w żarze życia Bożego. „Chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga. (...). Nazywamy go darem, łaską, namaszczeniem, oświeceniem, szatą niezniszczalności, obmyciem odradzającym, pieczęcią i wszystkim, co może być najcenniejszego”. I jak żelazo staje się niczym ogień, tak człowiek ochrzczony otrzymuje od Najświętszej Trójcy **„zdolność życia i działania pod natchnieniem Ducha Świętego za pośrednictwem Jego darów** (...). W ten sposób cały organizm życia nadprzyrodzonego chrześcijanina zakorzenia się w chrzcie św.”, uczestniczy on w Boskim poznawaniu i miłowaniu. Otrzymuje jak gdyby nowy zmysł Boga i Jego spraw, podobnie jak artysta z natury wszędzie umie się dopatrzeć piękna i dosłuchać harmonii. Tak więc, podczas chrztu św. ogień życia Bożego wnika w naszą duszę. Czy nie powinniśmy przyzwyczać się do tego, by dzień chrztu św. bardziej cenić i [uroczyściej] obchodzić niż dzień urodzin?

Przez całe życie winniśmy pielęgnować głęboką świadomość łaski chrztu św. W dniu narodzin otrzymaliśmy jedynie życie przyrodzone, przez chrzest natomiast staliśmy się uczestnikami życia Bożego. Czy więc tego życia Bożego nie powinniśmy wyżej cenić w codziennym naszym postępowaniu? Niestety, stanowisko w świecie, uroda, bogactwo, mądrość i powodzenie życiowe stanowi dla nas niejednokrotnie przedmiot większego pożądania, aniżeli stan łaski. Toteż papież Leon Wielki (ur. ok. 390-400 – zm. 461) słusznie napomina:

„Poznaj swoją godność, chrześcijanie! Stałeś się uczestnikiem Boskiej natury, porzuć więc wyrodne obyczaje dawnego upodlenia i już do nich nie powracaj. Pomnij, jakiej to Głowy i jakiego Ciała jesteś członkiem. Pamiętaj, że zostałeś wydarty mocom ciemności i przeniesiony do światła i królestwa Bożego. Przez chrzest stałeś się przybytkiem Ducha Świętego, nie wypędzaj Go więc z twego serca przez niegodne życie, nie oddawaj się ponownie w niewolę szatana, bo twoją ceną jest Krew Chrystusa”.



O. Balthazar Alvarez SJ (1533-1580), będąc ojcem duchownym, uczył swoich nowicjuszy jak w praktyce szanować życie Boże, wybierając jako myśl przewodnią swojego systemu wychowania następujące zdanie: **O, nie poniżajcie [w sobie] wzniosłej godności dziecka Bożego i nie porzucajcie jej!**

Te słowa zapalały serca młodych ludzi. Niektórzy z nich zostali wysłani do Brazylii, by tam głosić Ewangelię Indianom. W drodze wpadli w ręce holenderskich kalwinów i ze względu na swoją wiarę musieli cierpieć straszliwe męki. Wtedy jeden z nich zawołał tak, by wszyscy słyszeli, myśl przewodnią ich mistrza: Nie poniżajcie [w sobie] wzniosłej godności dziecka Bożego i nie porzucajcie jej! Wszyscy ponieśli chwalebny śmierć męczeńską.

Święty w życiu codziennym kieruje się prawidłową hierarchią wartości. Jego największą troską jest zachowanie i rozwijanie w sobie Bożego życia. Wszystkie inne wartości mają dla niego znaczenie drugorzędne.”

(Por. Św. ż. c. str. 59 i dalsze)

Niech święty czas, który przeżywamy, będzie nam pomocą dla pogłębionej refleksji i wdzięczności, otwierając nas na radość ZMARTWYCHWSTANIA!

Zdjęcia: Maria Kollek, Małgorzata Eggeling.

